

O POTRZEBIE ROZWIJANIA ZAINTERESOWAŃ TURYSTYCZNYCH WŚRÓD MŁODZIEŻY

Więcej znaczy raz zobaczyć niż sto razy usłyszeć
(porzekadło wietnamskie)

Żyjemy w epoce, w której możliwość i potrzeba zmiany miejsca pobytu stały się dla człowieka czymś niezwykle powszednim, a nierzadko także koniecznym. Człowiek zawsze miał pokusę, aby docierać tam gdzie wcześniej nie był, odkrywać to, czego nie widział, doświadczać tego, czego nie poznał. W ten sposób wzbudzał w sobie motywację, która wyzwalała w nim pewną ruchliwość przestrzenną w celu czasowej zmiany miejsca pobytu, środowiska życia, aby móc wejść w osobisty kontakt z odwiedzanym środowiskiem przyrodniczym, kulturowym czy społecznym. A tak rozumianą aktywność zwykliśmy określać mianem turystyki. Jako zjawisko społeczne podróże o różnym charakterze datuje się na okres odległego Średniowiecza. Stopniowo, przez kolejne stulecia wędrówki, podróże, wyprawy, koncentrowały uwagę coraz większych grup społecznych.

Dzisiaj, z uwagi na dostępność, łatwość przemieszczania się, a często także niską kosztowność, turystyka stała się popularną i obecną w życiu ludzi formą spędzania wolnego czasu. Nie wolno zapomnieć, że jej popularność wiąże się z dostrzeganiem wielu walorów i funkcji, w tym także tych o charakterze wychowawczym i socjalizacyjnym. Wymuszając aktywność własną podmiotu, uczestnictwo w turystyce jest szansą na dokonywanie się osobowościowej przemiany, czyli rozwoju turysty. Dokonuje się to dzięki temu, że turystyka jest środkiem poznania rzeczywistości i kształtowania uczuć, kształtuje określone postawy wobec rzeczywistości, stwarza możliwość działania twórczego, przyczynia się do potęgowania zdrowia, może być czynnikiem resocjalizacji¹. W ten sposób turystyka spełnia wiele funkcji, od wypoczynkowej począwszy, poprzez kształcącą, wychowawczą, zdrowotną, aż do społecznej i resocjalizacyjnej. „Uprawiając turystykę, pisze K. Przećławski, wchodzimy w bezpośredni osobisty kontakt bądź z przyrodą, bądź z kulturą (zarówno z kulturą

¹ K. Przećławski, *Wychowawcza funkcja turystyki*, „Oświata i Wychowanie” 1977, nr 4, s. 167.

epok minionych, jak i współczesną), bądź z życiem społecznym, z ludnością odwiedzanych terenów. Szczególna wartość tego sposobu poznawania polega na tym, że dokonuje się bezpośrednio, a nie za pośrednictwem książek, czasopism, filmu, telewizji czy radia”². Taki rodzaj poznawania sprzyja wyzwaniu się pozytywnych emocji, przeżyć, wrażeń, które we właściwy sposób ukierunkowywane i pielęgnowane przez wychowawcę mogą stać się znaczącym środkiem w wychowaniu dzieci i młodzieży. Dzięki temu, za sprawą uczestnictwa w różnorodnych formach turystyki, „możemy nie tylko ćwiczyć mięśnie i rozwijać zdolności motoryczne, przekonuje J. Bielski, ale także poznawać otaczającą rzeczywistość, ludzi, kulturę materialną, przyrodę, zabytki historyczne i szczególnie interesujące miejsca”³.

Podczas wędrówek, podróży mamy dużo czasu dla przyrody, otaczającego nas świata i ludzi, którzy są obok. Możemy się w te wszystkie wrażenia płynące z tego świata uważnie wsłuchiwać, uczyć się je rozumieć i analizować. Jest to czas na cudowną, niewyreżyserowaną często lekcję życia ze sobą, z drugim człowiekiem, z naturą. Czas, który mądry wychowawca i turystyczny przewodnik umie wykorzystać, o ile jest wrażliwy na problemy współczesnego świata, o ile ma wiedzę i doświadczenie, którymi pragnie się dzielić, o ile potrafi zwrócić uwagę swoich wychowanków na to co ważne i z uwagą ich podpatrywać i słuchać. Tak właśnie czynił mądry wychowawca i przewodnik K. Wojtyła. „Pobyt na łonie natury, przekonywał, sprzyja pogłębieniu kontaktów, skupieniu i ułatwia wymianę myśli”⁴. I dalej konstatuje, „chodzi o to, by wypoczynek nie był odejściem w próżnię, aby nie był tylko pustką. Wtedy nie będzie naprawdę wypoczynkiem. Chodzi o to, ażeby był wypełniony spotkaniem. Mam na myśli, i owszem, spotkanie z przyrodą, z górami, morzem i lasem. Człowiek w umiejętnym spotkaniu z przyrodą odzyskuje spokój, ucisza się wewnątrz”⁵.

Uprawianie turystyki jest zatem szansą na zaspokojenie wielu potrzeb człowieka, ale staje się także okazją do zainicjowania wychowawczego dialogu z naturą i na łonie natury, dialogu, który zbliża do siebie te trzy podmioty, tj. wychowawcę, wychowanka i obiektywny, rzeczywisty świat wartości, który koncentruje w sobie przyroda i kultura. Ten dialog powinien sprzyjać porozumieniu i rozumieniu, poznawaniu i doświadczeniu, odkrywaniu i przeżywaniu, powinien sprzyjać rodzeniu się szacunku dla przyrody i środowiska naturalnego, w którym człowiek jest mocno osadzony, a zatem dla własnego dobra zobligowany do tego, aby je szanować, ale i ochraniać. Jeśli umiejętnie zaaranżujemy ten dialog z naturą i kulturą, możemy stworzyć sprzyjają-

² Op. cit., s. 167.

³ J. Bielski, *Metodyka wychowania fizycznego i zdrowotnego*, Impuls, Kraków 2005, s. 316.

⁴ Jan Paweł II, *Kolekcja cz. 2. 2000 lat chrześcijaństwa*, nr 7, s. 16.

⁵ Jan Paweł II, *Kolekcja cz. 2. 2000 lat chrześcijaństwa*, nr 11, s. 31.

ce okoliczności do realizowania celów turystyki i krajoznawstwa, w których J. Bielski upatruje m.in. potrzebę „rozwinęcia uczuć patriotycznych, szacunku i miłości do własnego kraju i najbliższego regionu, ochrony środowiska naturalnego, poznania obiektów, rzeczy, ludzi i zjawisk związanych z kulturą, geografią i przyrodą własnego kraju oraz wykształcenia uczuć estetycznych, rozwoju zainteresowań turystycznych i wyrobienia kultury turystycznej, wzmocnienia zdrowia i podniesienia na wyższy poziom kondycji fizycznej, wykształcenia umiejętności spędzania czasu wolnego, wyrobienia takich cech społecznych jak: koleżeństwo, solidarność, umiejętność współżycia w zespole i współdziałania z towarzyszami wędrowki i cech charakteru, takich jak: odwaga, hart, samodzielność, obowiązkowość, dojrzałość życiowa, gospodarność, wytrwałość, zaradność”⁶.

Różnorodność dostępnych form turystycznych znacząco podnosi ich walor wychowawczy w środowisku dzieci i młodzieży. Wystarczy tylko, aby wychowawca docenił tę formę edukacji i umiejętnie wykorzystywał ją w swojej pracy z uczniami. Aby jednak tak było, w pierwszej kolejności sam powinien te wartości odkryć, określić sobie cele, które dzięki wędrowkom, wycieczkom, obozom itp. może osiągnąć, i wówczas systematycznie ukazywać młodzieży piękno przyrody i kultury w ciekawy sposób, aranżując bezpośredni z nią kontakt. Z tym apelem zwraca się do nauczycieli K. Przeclawski⁷ i mówi, że „wychowawca powinien uwrażliwiać, nauczyć odczuwać piękno przyrody, pokazywać pomniki historii (...)” Wydaje się, że takich wychowawców coraz bardziej nam potrzeba. Takich, którzy będą umieli przybliżyć młodzieży wartości otaczającego ich świata, pomogą je rozumieć i nauczą szanować, kształtując w ten sposób powoli, ale konsekwentnie postawę odpowiedzialnego odbiorcy i uczestnika, ale także kreatora kultury i natury. Realizacja określonych wcześniej celów turystyki i krajoznawstwa może wydatnie pomóc w osiągnięciu tego zadania, stając się jednocześnie polem dla rozwoju zainteresowania młodzieży różnymi formami turystyki.

Uznając wychowawcze walory turystyki i krajoznawstwa zainteresowałam się problemem wykorzystania czasu wolnego przez młodzież szkół gimnazjalnych. Podjęłam badania, których celem było poszukiwanie odpowiedzi m.in. na następujące pytania:

1. Jakie formy zajęć preferują gimnazjaliści w czasie wolnym?
2. W jakich zajęciach najchętniej chcieliby uczestniczyć, gdyby to od nich zależało?
3. Czy turystyka jest tą formą wypoczynku, w której młodzież często uczestniczy i czy podróżowanie jest marzeniem, które młodzież chciałaby urzeczywistnić?

⁶ J. Bielski, *Metodyka wychowania fizycznego i zdrowotnego*, op. cit., s. 315.

⁷ K. Przeclawski, *Wychowawcza funkcja turystyki*, op. cit., s. 170.

Tabela 1. Zajęcia najczęściej podejmowane w czasie wolnym przez młodzież ze środowiska miejskiego i wiejskiego (w %). Pytanie uwzględnia możliwość wyboru wielu odpowiedzi

Lp.	Wyszczególnienie	Miasto	Wieś	Grupa ogółem
1.	Wypoczynek bierny	70,7	64,1	68,3
2.	Spotkania z kolegami	23,0	23,4	23,2
3.	Zajęcia rekreacyjne	41,7	63,8	49,7
4.	Spacery	13,5	19,5	15,7
5.	Uprawianie sportu	8,8	8,3	8,6
6.	Wycieczki rowerowe	0	1,3	0,5
7.	Wyjazd poza miejsce zamieszkania	0,4	0,3	0,4

4. Czy, a jeśli tak, to w jaki sposób młodzież gimnazjalna troszczy się o ochronę środowiska naturalnego?

Przeanalizowałam wypowiedzi 860 gimnazjalistów, dziewcząt i chłopców w wieku 13 lat, uczniów ośmiu szkół (Warszawa, Pomiechówek, Koczargi Stare, Modlin Twierdza). Młodzież z Warszawy stanowiła 63,8% badanej grupy, w szkołach pozawarszawskich przebadano 36,2% uczniów.

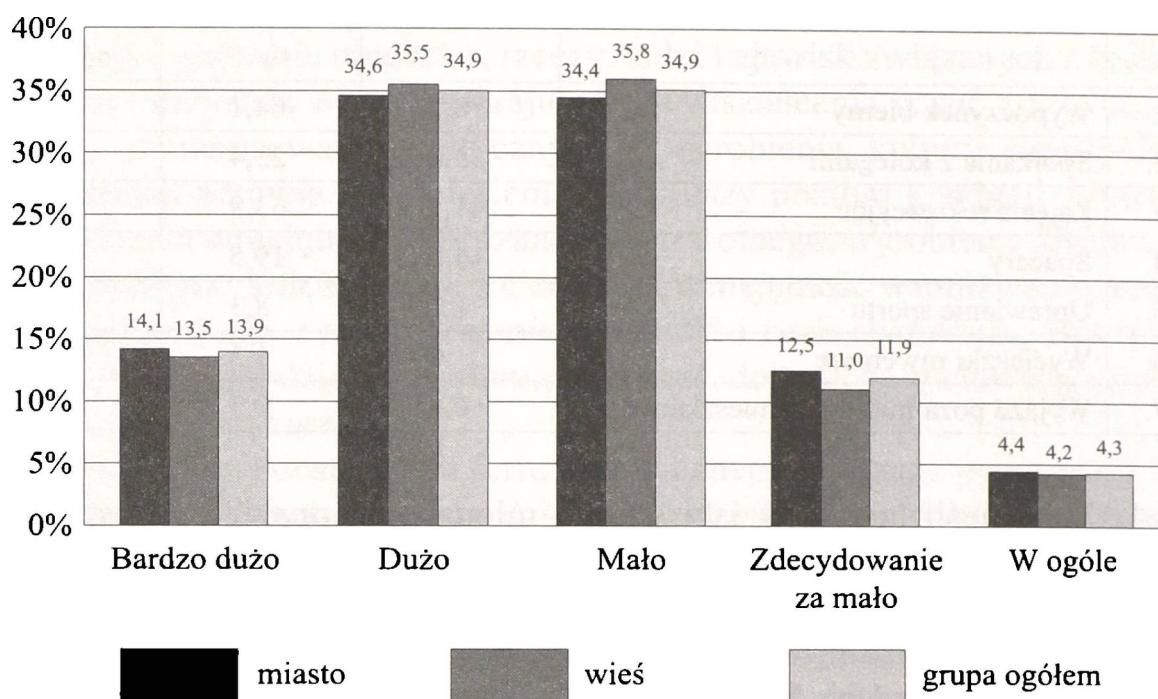
Preferowane przez młodzież formy zajęć podejmowane w czasie wolnym ilustruje tabela 1.

Uzyskane dane pokazują, że badani gimnazjaliści nie uczestniczą w wyjazdach, bądź wycieczkach rowerowych w czasie wolnym. Większość z nich wybiera bierne formy wypoczynku (68,3%), polegające na spędzaniu czasu przed ekranem telewizora lub komputera, słuchaniu muzyki, rzadziej oddawaniu się lekturze. Blisko połowa dziewcząt i chłopców (49,7%) deklaruje swoje uczestnictwo w zajęciach rekreacyjnych, ale są to zazwyczaj proste formy, takie jak: zabawy podwórkowe z rówieśnikami, gra w piłkę, uczęszczanie na pływalnię, ćwiczenia w domu czy jazda rowerem. Nieliczni (8,6%) uprawiają sport w klubie lub w ramach zajęć SKS w szkole, a 15,7% przyznaje, że wychodzi na spacer, trochę wymuszone w przypadku niektórych, bo są to spacer z psem.

Badani mieli także ocenić, jak dużo czasu poświęcają na wycieczki i wyjazdy poza miejsce swojego zamieszkania. Można przypuszczać, że choć wyjeżdżają rzadko, to jeśli już uczestniczą w wypadzie poza miejsce zamieszkania, to poświęcają na to dosyć dużo czasu. Wyniki na ten temat ilustruje wykres 1.

Zbliżona pod względem wielkości grupa badanej młodzieży przyznaje, że na wyjazdy poza miejsce stałego zamieszkania poświęca bardzo dużo (13,9%) i dużo (34,9%) czasu, jak ta, która deklaruje, że takie zajęcia zajmują im mało (34,9%) lub zdecydowanie za mało czasu wolnego (11,9%). Nieliczni wprawdzie, ale są tacy uczniowie, którzy twierdzą, że w ogóle nie wyjeżdżają poza miejsce zamieszkania.

Wykres 1. Ilość czasu poświęcana na wyjazdy za miasto w opinii młodzieży (w %)



Miasto-wieś – różnice istotne statystycznie ($\chi^2 = 0,63$; $df = 4$; $p = 0,96$)

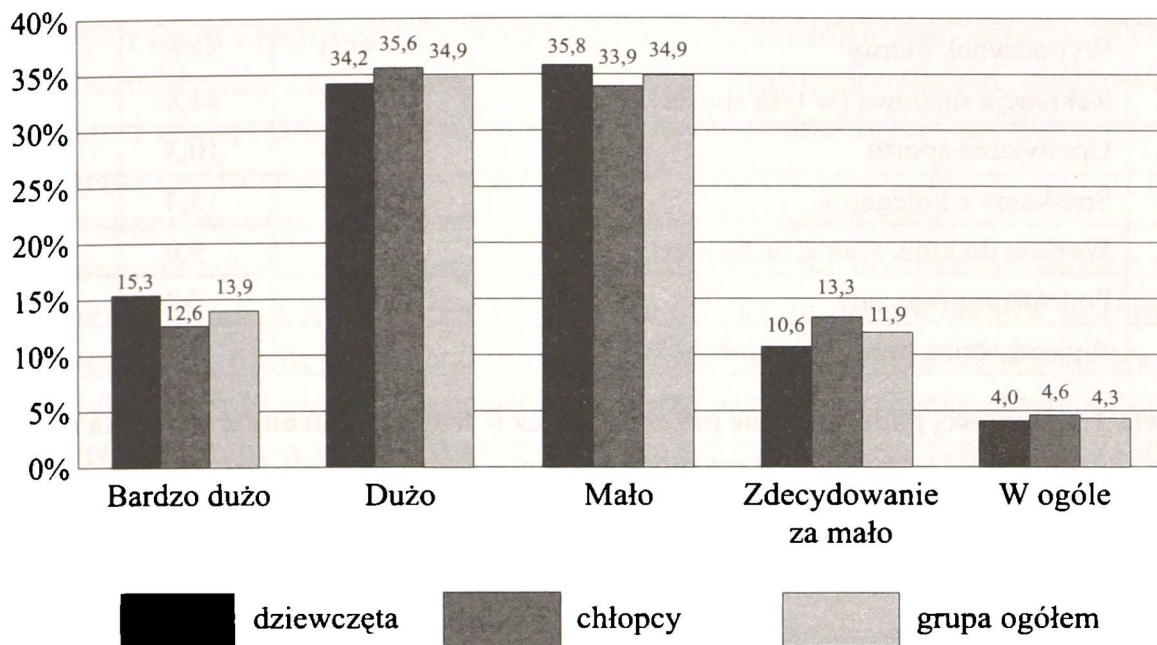
Analiza z zastosowaniem testu statystycznego χ^2 określająca współczynnik korelacji Pearsona wykazała, że środowisko różnicuje istotnie statystycznie wypowiedzi młodzieży na ten temat. Młodzież z Warszawy częściej niż podwarszawska deklaruje, że poświęca na wyjazdy poza miejsce zamieszkania bardzo dużo lub zdecydowanie za mało czasu.

To samo zjawisko, tyle, że w odniesieniu do grupy badanych dziewcząt i chłopców, pokazuje wykres 2.

Dziewczęta częściej niż badani chłopcy deklarują, że na wyjazdy poza miejsce zamieszkania poświęcają dużo lub zdecydowanie za mało czasu. Natomiast to chłopcy częściej przyznają, że takie wycieczki pochłaniają bardzo dużo ich wolnego czasu. Co trzeci badany gimnazjalista ocenia, że mało czasu zagospodarowuje na wyjazdy poza miejsce zamieszkania, a 11,9% z nich twierdzi nawet, że pochłania im to zdecydowanie za mało czasu.

Do rzadkości należą deklaracje młodzieży na temat spędzania swojego czasu wolnego w sposób bardzo aktywny, ale na pewno z pożytkiem dla swojego zdrowia. Jedna z uczennic z gimnazjum w Pomiechówku przyznaje, że w czasie wolnym „uczęszcza na tańce, jeździ na rolkach, na rowerze, chodzi na spacer, gra w koszykówkę, siatkówkę i piłkę nożną. Zimą jeździ na nartach i snowbordzie, zaś latem również pływa”. Jej koleżanka oświadcza: „najczęściej chodzę na zajęcia sportowe, zespół wokalny, kółko teatralne, imprezy kulturalne i sportowe (bardzo chętnie bywam na meczach)”. Inna uczennica z

Wykres 2. Ilość czasu poświęcana na wyjazdy poza miejsce zamieszkania w opiniach dziewcząt i chłopców (w %)



Dziewczęta-chłopcy – różnice istotne statystycznie ($\chi^2 = 2,96$; $df = 4$; $p = 0,56$)

tej szkoły także bardzo aktywnie organizuje swój czas: „biegam, gram w piłkę nożną, jeżdżę na rowerze, tańczę, jeżdżę na rolkach, chodzę na spacer, pływam (latem), albo jeżdżę na basen”

Jak się okazuje, to dziewczęta chętniej opowiadają o tym, jak pożytecznie zagospodarowują swój wolny czas. Uczennice ze szkoły w Koczargach Starych w odpowiedzi na pytanie, co robią najczęściej w czasie wolnym, odpowiedziały: „jeżdżę na rowerze i na rolkach, często pływam, w zimę jeżdżę na nartach i na snowbordzie, biegam”, a druga uzupełnia: „w czasie wolnym przeważnie biegam, gram w różne gry sportowe. Jeżdżę na rowerze i rolkach” I jeszcze uzupełnijmy te wypowiedzi oświadczeniem ucznia z gimnazjum warszawskiego (Jelonki), który twierdzi, że w czasie wolnym „gra w piłkę nożną, siatkówkę i koszykówkę, uczęszcza na zajęcia na siłowni i pływalni, w weekendy czasami jeździ konno lub gokartem”

Analiza zebranego materiału pokazała także, że 13-latkowie, zarówno ci uczęszczający do szkół w Warszawie, jak i ich koleżanki i koledzy spoza stolicy nie marzą o podróżach i wycieczkach, czy eskapadach zagranicznych. Na pytanie o to, co robiłbyś najchętniej w czasie wolnym, odpowiadają podobnie jak powyżej, co świadczy o tym, że są zadowoleni ze sposobu zagospodarowania czasu na wypoczynek. O wyjeździe poza miasto, na wycieczkę krajo- wą, wspomina zaledwie 3,6% badanych z miasta i 3,2% młodzieży wiejskiej. Jeszcze mniejsza grupa pragnęłaby wyjeżdżać na wycieczki poza granice na-

Tabela 2. Opinie uczniów na temat tego, co najchętniej robiliby w czasie wolnym (w %). Pytanie uwzględnia możliwości wielu odpowiedzi

Lp.	Wyszczególnienie	Miasto	Wieś	Grupa ogółem
1.	Wypoczynek bierny	35,5	33,6	34,8
2.	Rekreacja ruchowa (w tym spacer)	36,4	44,8	39,5
3.	Uprawianie sportu	7,3	10,3	8,4
4.	Spotkania z kolegami	19,2	15,4	17,8
5.	Wyjście do kina, teatru, na koncert	2,7	9,0	5,0
6.	Podróże zagraniczne	2,7	2,2	2,6
7.	Wyjazdy poza miasto, wycieczki krajowe	3,6	3,2	3,5

Tabela 3. Czynności podejmowane przez młodzież w trosce o ochronę środowiska naturalnego (w %). Pytanie uwzględnia możliwość wyboru wielu odpowiedzi

Lp.	Wyszczególnienie	Miasto	Wieś	Grupa ogółem
1.	Nie zaśmiecam	37,5	46,2	40,6
2.	Segreguję śmieci	13,7	9,6	12,2
3.	Szanuję zieleni, chronię zwierzęta (np. dokarmiam)	7,9	8,0	7,9
4.	Używam ekologicznych środków czystości, rezygnuję z dezodorantów z freonem i plastikowych opakowań	1,6	1,6	1,6
5.	Oszczędzam energię, wodę, papier	1,5	1,3	1,4
6.	Zbieram surowce wtórne (aluminium, baterie, makulaturę)	0,7	2,9	1,5
7.	Uczestniczę w happeningach na rzecz ochrony środowiska	0	0,7	0,2

szego kraju (odpowiednio 2,7% i 2,2%). Wyjątek stanowi wypowiedź jednej z uczennic ze szkoły w Pomiechówku, która stwierdziła: „najchętniej pojechałabym na bardzo długą wycieczkę na Karaiby” Szczegółowe dane na ten temat przedstawia tabela 2.

Uczestnictwo w różnorodnych formach turystyki jest przede wszystkim najlepszą okazją do przebywania w naturalnym środowisku, kontaktu z przyrodą, wypoczynku na łonie natury. Staje się zatem właściwym polem, o czym wcześniej już wspominałam, do rozwijania wśród dzieci i młodzieży postawy szacunku dla środowiska naturalnego i wzbudzania motywacji do jego ochrony dla wspólnego i własnego dobra.

Zainteresowało nas to czy, a jeśli tak, to w jaki sposób gimnazjaliści odnoszą się do faktu dbałości o ochronę naturalnego środowiska życia człowieka. Wyniki na ten temat przedstawia tabela 3.

Jak pokazują uzyskane wyniki w zakresie edukacji ekologicznej młodzieży jest jeszcze bardzo dużo do zrobienia. Za tę edukację, podobnie jak za wszystkie inne obszary kształcenia i wychowania odpowiedzialni są między innymi, ale i w największym stopniu, rodzice i nauczyciele. Powinni szukać ciekawych form i różnych możliwości na takie „ekologiczne” lekcje. Wydaje się, że wzbudzanie zainteresowania turystyką, krajoznawstwem, obozownictwem itp. i zachęcanie do uczestnictwa w tych formach jest ku temu bardzo sprzyjającą okolicznością.

Uzyskane wyniki badań upoważniają do kilku konstatacji.

1. Badana młodzież gimnazjalna preferuje przede wszystkim bierny wypoczynek w domu i spędza czas oglądając telewizję, grając w gry komputerowe, surfując po internetowych stronach, słuchając muzyki. Dla połowy badanych dziewcząt i chłopców sposobem na zagospodarowanie czasu wolnego jest rekreacja ruchowa, ale głównie wybiera się najprostsze formy, do których należą zabawy podwórkowe, gra w piłkę, jazda na rowerze, spacer⁸.

2. Okazało się, że respondenci nie mają rozbudzonych zainteresowań w zakresie turystyki, niechętnie wyjeżdżają poza miejsce zamieszkania, aczkolwiek jeśli już taki wyjazd ma miejsce, deklarują, że poświęcają na to bardzo dużo (13,9%) lub dużo (34,9%) czasu. Około 4% młodzieży w mieście i na wsi, i podobnie dziewcząt i chłopców, w ogóle nigdzie nie wyjeżdża. Zaledwie 2,7% młodzieży miejskiej i 2,2% wiejskiej wspomina, że chętnie wyjechałaby w podróż zagraniczną. O wycieczkach krajowych wspomina odpowiednio 3,6% i 3,2% młodzieży.

3. Uczniowie gimnazjum twierdzą, że gdyby to od nich zależało, najchętniej zdecydowałiby się w czasie wolnym na uczestnictwo w rekreacji ruchowej (39,5%), wypoczynek bierny (34,8%) lub spotkania towarzyskie (17,8%). Niewielka grupa wspomina o chęci uprawiania sportu w klubie (8,4%), czy uczestnictwie w życiu kulturalnym (kino, teatr, koncert) (5%).

4. W zakresie troski o ochronę środowiska naturalnego i edukacji ekologicznej wychowawcy mają wiele do zrobienia. Uczniowie przyznają, że starają się nie zaśmiecać otoczenia (40,6%), ale to oczywiste i najprostsze postępowanie nie charakteryzuje ponad połowy badanych. Znacznie rzadziej podejmują wysiłek polegający na segregacji śmieci i odpadów, ochronie flory i fauny, oszczędności energii elektrycznej i wody czy surowców wtórnych.

Turysta to podróżnik w czasie i przestrzeni, odkrywca piękna natury, zachwycający się i przeżywający wartości, których siedliskiem jest kultura, sztuka i przyroda. Turysta to ten, który wciąż wraca do miejsc, które już odwiedził lub odkrywa te nowe, jeszcze niepoznane. Wie jednak, że aby mógł wrócić

⁸ Por. J. Derbich, *Uczestnictwo młodzieży gimnazjalnej w kulturze i kulturze fizycznej*, (w:) Z. Dziubiński (red.), *Sport jako kulturowa rzeczywistość*, SALOS RP, Warszawa 2005.

i znowu czerpać z tego dobrodziejstwa musi dbać o środowisko, w którym się porusza i przebywa. Warto rozwijać zainteresowania turystyczne wśród dzieci i młodzieży, bo jeśli uwrażliwimy ich na to piękno natury i kultury będą kultywować te wartości troskliwie, aby inni, w przyszłości, także mogli z nich czerpać.